

Bytom, 28 stycznia 2026 roku

Maciej Bartków
Radny Rady Miejskiej w Bytomiu



Pan
Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia

za pośrednictwem
Przewodniczącego Rady Miejskiej

Dotyczy: zerwania umowy partnerskiej z Drohobyczem

Jak informują media, na początku stycznia br., w Drohobyczu upamiętniono 117. rocznicę urodzin Stepana Bandery. Uczestnicy wydarzenia modlili się przy pomniku przywódcy OUN, a w wystąpieniach pojawiły się odniesienia do historii, w której – jak przekonywano – ukraińskie ziemie miały być rozrywane przez imperia, w tym polskie. „W wystąpieniach przypominano biografię Bandery. Przekaz ten – co znamienne – był w dużej mierze jednolity i zasadniczo pozbawiony krytycznej refleksji nad historycznym bilansem działalności przywódcy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów”¹.

W trakcie tych skandalicznych „uroczystości”, mer Drohobycza taras Kuczma powiedział m.in.: „Przez dziesięciolecia państwo ukraińskie było rozdzielane przez imperia – polskie, niemieckie i moskiewskie. Wszystko dlatego, że poszliśmy na ustępstwa i tolerowaliśmy wiele rzeczy, nie zauważając, jak odebrano nam nasz język, kulturę, tradycje – lista jest długa. Dziś nie mamy prawa zapominać, kim jesteśmy i jaka jest nasza ziemia, wielka od Sjan po Don. Musimy dumnie podnieść głowy i, jak powiedział Bandera: „Jestem Ukraińcem, a cały świat jest w moim sercu, w moich myślach i moich czynach”. Kto lepiej niż my może bronić, budować i odbudowywać nasze ojczyste państwo?”²

Ponadto zwracam uwagę, iż w mieście tym do dzisiaj stoi pomnik Bandery oraz park jego imienia upamiętniający tę ideologię „ukraińskiej rewolucji narodowej” dążącego do czystek

¹ <https://kresy.pl/wydarzenia/bandera-bohaterem-uroczystosci-podczas-obchodow-padly-slowa-o-polskim-imperium-rozrywajacym-ukraine/>.

² Ibidem.

etnicznych, które legły u podstaw mordów dokonanych przez UPA. Jakby tego było mało, to na budynkach w Rynku znajdują się banery z wizerunkiem owego przywódcy OUN.

Jest chyba dzisiaj oczywistym dla każdego, iż miasta i osoby upamiętniające ę ponurą postać powinny być w Polsce traktowane jak persona non grata. Dlatego też apeluję o zerwanie umowy partnerskiej miasta Bytom z Drohobyczem i proszę o odpowiedź na pytanie: czy podejmie się Pan – w imię szacunku dla mieszkańców Bytomia, których korzenie wywodzą się ze Południowo-Wschodnich Kresów Rzeczypospolitej – tego działania i zakończy współpracę z miastem sławiącym przywódcę frakcji OUN-B (banderowców), która ponosi odpowiedzialność za ludobójstwo polskiej ludności cywilnej na Wołyniu i w Galicji Wschodniej dokonane w latach 1943–1945?



Maciej Bartków